48320

Odbitka z tomu XXV *Pamiętnika Instytutu Bałtyckiego*
(Serja *Sprawozdania*, zeszyt 4)

„DOSTĘP DO MORZA. ZAGADNIENIE POMORSKIE, WSPÓLNOTA BAŁTYCKA"

Biblioteka Główna
Uniwersytetu Gdańskiego
1100215261

UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO BIBLIOTEKA
VII 7
X 1
II 332819

X. WŁADYSŁAW ŁĘGA †

DZIAŁALNOŚĆ INSTYTUTU BAŁTYCKIEGO W ZAKRESIE BADAŃ ETNOGRAFICZNYCH

Uwagi wstępne

Etnografją zajmowano się na Pomorzu bardzo mało i niefachowo. Przeważnie trudnili się tą gałęzią nauki u nas nie uczeni lecz amatorzy — dyletanci. Dlatego cały dorobek etnograficzny z czasów zaborczych określić trzeba jako znikomy i niewystarczający ani w przybliżeniu do syntetycznego ujęcia jakiegobądź zagadnienia etnograficznego na Pomorzu, lub do zobrazowania kultury ludowej choćby jednego odcinka regjonalnego. Przedewszystkiem należy skonstatować fakt, że etnografowie zwracali uwagę niemal wyłącznie na Kaszuby, pozostawili zaś na uboczu bory tucholskie, ziemię chełmińską, michałowską i inne części Pomorza.

Ale nawet obszar kaszubski bynajmniej nie jest dostatecznie opracowany. Coprawda zebrano sporo materjału w „Gryfie", w „Mitteilungen des Vereins für Kaschubische Volkskunde", dużo szczegółów przekazali nam Gulgowski w pracy „Von einem unbekannten Volk in Deutschland", Gołębiewski w swych „Obrazkach Rybackich", Łęgowski w rozprawie „Kaszuby i Kociewie" oraz Treichel w licznych notatkach w „Zeitschrift für Ethnologie". Ale wszystko to nie wystarcza do zbudowania pełnej syntezy o kulturze materjalnej, duchowej i społecznej ludu kaszubskiego. Przecież Gulgowski przeważnie podaje materjał tylko z Wdzydz i z okolicznych wsi powiatu kościerskiego, a nieraz, jak np. przy materjale ilustracyjnym, wcale nie cytuje miejscowości. Widocznie nie był dostatecznie świadom tych różnic i odcieni, które istnieją między północną i południową Kaszubszczyzną oraz na pograniczu ku Kociewiu i ku borom tucholskim. Również określenia Łęgowskiego „w okolicy Kartuz", „na Kociewiu" mogą budzić zastrzeżenia. Spowodu braku nastawienia geograficznego, nie można zatem na podstawie tych prac sporządzić mapy rozmieszczenia takiego lub innego zwyczaju lub sprzętu, jak to widzimy np. u Moszyńskiego w jego „Kulturze ludowej

I K 2 | 5 178
15/1

Słowian". A właśnie geograficzne ujęcie umożliwia — bodajże jedynie — wykreślenie granic pewnych zasięgów kulturalnych i ścisłe wyodrębnienie pewnych grup etnograficznych.

Jeżeli chodzi o obszary pozakaszubskie, to uczeni tak polscy jak niemieccy zawodzą. Można tu jedynie wymienić Behrenda, który przekazał nam podania pomorskie w formie zresztą popularnej i mocno stylizowanej. Już za czasów polskich ogłosił X. Łęga w „Gryfie" „Opowiadania ludowe z Gruczna pod Świeciem", a X. Mańkowski w „Zapiskach Towarzystwa Naukowego w Toruniu" „Zwyczaje i wierzenia w Złotowie pod Lubawą". Poza temi krótkiemi zresztą notatkami, dotyczącemi małego odcinka kultury duchowej i społecznej, nie zebrano żadnego materjału z południowych części Pomorza czy po lewej, czy po prawej stronie Wisły.

Taki był stan rzeczy w chwili, gdy na widownię wystąpił Instytut Bałtycki. Zgodnie z swoim programem Instytut w r. 1929 wydał swój pierwszy *Pamiętnik*. Obok rozpraw geograficznych, przyrodniczych, archeologicznych, antropologicznych i lingwistycznych znalazła się tu także rozprawa etnograficzna p. t. „Zarys etnograficzny woj. pomorskiego", napisana przez A. Fischera. Za tą pierwszą pracą z zakresu etnografji poszły inne. Wnet jednak zorjentowano się, że publikacje muszą być poprzedzone badaniami terenowemi, czyli że trzeba wprzód szukać i zbierać materjał. W zasadzie więc działalność Instytutu pod względem etnograficznym wyraża się w dwóch kierunkach: w ogłaszaniu drukiem prac naukowych i w poszukiwaniach materjału. Jeśli zaś uwzględnimy, że publikacje są zróżnicowane na większe prace, referaty i komunikaty, otrzymamy następujące działy: 1. rozprawy; 2. referaty; 3. komunikaty; 4. poszukiwania.

1. Rozprawy

Pierwszą większą pracę z zakresu etnografji pomorskiej wydał Instytut Bałtycki w r. 1929 w zbiorowem dziele „Polskie Pomorze" t. I. „Ziemia i ludzie". Była to wspomniana już rozprawa A. Fischera „Zarys etnograficzny". Jest to praca syntetyczna, objętości 50 stron druku, streszczająca dotychczasowy dorobek naukowy tak polski jak niemiecki odnośnie do kultury ludowej województwa pomorskiego. W pięciu rozdziałach daje nam autor pogląd na grupy etniczne, kulturę materjalną, społeczną, duchową i wynikające stąd wnioski. Praca uświadamia czytelnikowi różnorodność pierwiastków etniczno-kulturalnych Pomorza, wyróżniając cztery zasadnicze grupy: Pomorzan, Kujawian, Wielkopolan i Mazurów, omawia choć krótko wszystkie ważniejsze zjawiska kultury ludowej na Pomorzu, a w wnioskach stwierdza polsko-słowiański charakter pomorskiej kultury ludowej, nie negując wszakże penetracji rów-

nież pierwiastków obcych, jak bałtyckich i germańskich. Jako przejęte od Bałtów ustala np. czapkę uszatą, technikę plecionkową i ewentualnie śparogi.

Praca A. Fischera ma — jak to sam autor podkreśla — ten zasadniczy brak, że prawie wyłącznie uwzględnia obszar kaszubski, ponieważ materjał etnograficzny z innych części Pomorza do czasu wydania tej rozprawy nie był zebrany.

W r. 1933 wyszła praca B. Stelmachowskiej „Rok obrzędowy na Pomorzu". Rozprawę tę możnaby określić jako monografję tematową czy zagadnieniową, przedstawiającą nam wszystko, co związane jest z zwyczajami dorocznemi na obszarze całego Pomorza. Materjał zebrano głównie zapomocą kwestjonarjusza rozesłanego do różnych sfer społeczeństwa pomorskiego. Do sprawy tej powrócimy przy omawianiu poszukiwań. Autorka część główną pracy podzieliła na trzynaście rozdziałów, zestawionych według dat kalendarzowych i okresów, w których występują poszczególne zwyczaje ludowe. Są tu pokolei opisane zwyczaje, począwszy od Bożego Narodzenia i Nowego Roku, poprzez okres Trzech Króli, Wielkanocy, Zielonych Świąt i t. d., a skończywszy na Zaduszkach, św. Barbarze i św. Mikołaju. Materjały są ugrupowane w poszczególnych rozdziałach regjonalnie, według powiatów.

Autorka ujawnia dużo szczegółów mało albo wcale nieznanych dotychczas z zakresu zwyczajów dorocznych na Pomorzu, stwierdza największe nasilenie zwyczajów na Kaszubach, które zajmują stanowisko dominujące na Pomorzu w wszystkich przejawach zwyczajowych i zdają się wywierać wpływ na inne części województwa. Główna wartość pracy B. Stelmachowskiej polega jednak na tem, że po raz pierwszy uwzględniono tu równomiernie wszystkie grupy etniczne Pomorza, że systematycznie zebrano materjał z wszystkich zakątków Pomorza, oraz że umiano zaprząc do tej pracy kilkuset ludzi mieszkających przeważnie długie lata na miejscu i obeznanych z terenem.

Monografją jednej grupy etnicznej jest praca X. Łęgi „Ziemia malborska. Kultura ludowa", wydana w 1933, czyli w tym samym roku co poprzednia. Autor stara się zobrazować całokształt kultury tej grupy, więc zarówno kulturę materjalną, społeczną, jak też duchową. W dość obszernych wiadomościach wstępnych poświęcono sporo miejsca geografji, topografji, historji, demografji i lingwistyce ziemi malborskiej. Materjał etnograficzny, podany w rozprawie, zebrany jest niemal wyłącznie przez samego autora, co daje większą gwarancję autentyczności, aniżeli metoda ankietowa. Wywody autora są uzupełnione licznemi rycinami (rysunkami) w ilości 180 oraz dziesięcioma mapkami, przedstawiającemi geografję obszaru omawianego, rozprzestrzenienie niektórych zjawisk kulturalnych, demograficznych, narodowościowych i t. p.

Dzięki temu, że autor rozpatruje wszystkie działy kultury ludowej i zestawia poszczególne zjawiska kulturalne w ziemi malborskiej z innemi obszarami, sięgając do analogij europejskich i pozaeuropejskich, historycznych i przedhistorycznych, jest on w możności wysnuć cały szereg wniosków ogólnych, n. p. umie wykazać w kulturze ludowej ziemi malborskiej niektóre pierwiastki staropruskie i holenderskie, elementy indoeuropejskie i słowiańskie, pogańskie i chrześcijańskie, średniowieczne i nowoczesne, kaszubskie i mazurskie, wielkopolskie i kujawskie. Między innemi udowadnia również oddziaływanie kultury polskiej na kulturę niemiecką tych okolic.

Monografją tego samego typu co poprzednia jest opublikowana w 1934 r. rozprawa uczonego niemieckiego F. Lorentza „Zarys etnografji kaszubskiej". Ogłoszona w jednym tomie z pracami A. Fischera i T. Lehr-Spławińskiego, jest ona dowodem współpracy naukowej, niemiecko-polskiej. Na 137 stronicach omawia w niej autor kulturę materjalną, społeczną i duchową Kaszubów, nie ograniczając się do województwa pomorskiego, ale sięgając niejednokrotnie do Pomorza dziś niemieckiego. Opierając się na wszystkich wydanych dotychczas dziełach dotyczących Kaszub, jak Hakena, Lorka, Tetznera, Łęgowskiego, Gołębiewskiego, Gulgowskiego i innych oraz na własnych badaniach, zestawia i precyzuje autor wszystkie zasadnicze przejawy kulturalne Kaszub a niejednokrotnie przytacza szczegóły dotąd nieznane. Wywody swe objaśnia autor, — szczególnie, gdy mówi o budownictwie, o chatach i piekarnikach, — ilustracjami w liczbie 19 oraz sześcioma melodjami pieśni kaszubskich. Autor stwierdza prawie zupełną zgodność kultury duchowej Kaszubów i Polaków i wielkie podobieństwo zwyczajów i obrzędów, natomiast w dziedzinie kultury materjalnej ogranicza się do analogij co do chaty kaszubskiej i polskiej, przypisując nowsze zdobycze kulturalne na Kaszubach Niemcom i równając Kaszuby w zakresie kultury materjalnej z sąsiedniemi terytorjami niemieckiemi. Znając wielką ilość zagadnień etnograficznych, autor pisze w zakończeniu, że niedostatecznie znamy kulturę kaszubską jak i polską i że „czeka nas jeszcze ogrom pracy zanim będziemy mogli powiedzieć, że znamy naprawdę kulturę kaszubską".

Rozprawa A. Fischera „Kaszubi na tle etnografji Polski", objętości 110 stron, różni się od wszystkich dotychczas omówionych wydawnictw etnograficznych Instytutu specjalnem nastawieniem na temat łączności Kaszub z Polską. Słusznie dodano podtytuł: „Studjum porównawcze". Analogje między kulturą kaszubską a polską są istotnie bardzo liczne. Autor uporządkował materjał, według przyjętego trójdziału, na kulturę materjalną, społeczną i duchową. W tych ramach charaktery-

zuje autor pokrótce wszystkie pierwiastki kultury kaszubskiej, jak rybołówstwo, łowiectwo, rolnictwo, budownictwo, obrzędy, zwyczaje, wierzenia, pieśni i podobne zjawiska oraz przytacza zawsze odpowiedniki w kulturze ludowej, polskiej. Te niezliczone wprost porównania doprowadzają go do wniosku, że „kultura ludowa kaszubska w niczem nie jest różna od polskiej, bo jest polska", i że „szczególnie silnie łączą się Kaszuby z Kujawami, Wielkopolską, Śląskiem i Małopolską". Niektóre tylko dziedziny wykazują łączność z Mazowszem oraz z kręgiem bałtyckim. Te wyniki dowodzą, iż między Bałtykiem a Krakowem istniał szlak, który poprzez Wielkopolskę i Śląsk dostarczał wzorów kulturalnych na Kaszuby. Rozprawa A. Fischera, jak i cała monografja o Kaszubach, ukazała się w 1935 r., staraniem Instytutu Bałtyckiego, w przekładzie angielskim p. t. „The Cassubian Civilization" nakładem znanej firmy Faber and Faber w Londynie.

Monografją tego samego typu co praca B. Stelmachowskiej jest drukująca się rozprawa Ł. Kamieńskiego „Pieśni ludu pomorskiego. Serja I. Pieśni z Kaszub Południowych". Praca ta objętości 350 stron zawiera 17 stronicowy wstęp p. t. „Objaśnienie metody", gdzie są omówione zasady pisowni muzycznej i gwarowej oraz 285 melodyj i tekstów pieśni ludowych z obszaru południowych Kaszub, mianowicie z 18 wsi powiatu kościerskiego i chojnickiego. Pieśni są uporządkowane według miejscowości, w których je zebrano. Na końcu jednak znajdujemy spis według treści. Wynika z niego, że w książce są zgromadzone pieśni obrzędowe, opowieści, pieśni liryczne, żartobliwe i satyryczne, zawodowe i kościelne. Teksty podane są z zachowaniem właściwości gwarowych.

Obfitość materjału była tak wielka, że autor musiał go podzielić na kilka seryj. Ta wielka ilość pieśni zebrana z małego obszaru Pomorza jest rewelacją dla etnografów. Utarło się bowiem zdanie: *Pomerania non cantat.* Ten mylny pogląd całkowicie obala praca Ł. Kamieńskiego, wysuwając odrazu Pomorze na jedno z czołowych miejsc w dziedzinie pieśni ludowej w Polsce.

Wymienić tu jeszcze należy prace, które, aczkolwiek poświęcone głównie sprawom gospodarczym i rolniczym, jednak poruszają także zagadnienia etnograficzne. Są to rozprawy Z. Ludkiewicza „Osady holenderskie na nizinie sartawicko-nowskiej" i F. Dziedzica „Rolnictwo pomorskie w zarysie geograficzno-gospodarczym". Szczególnie ważne dla etnografa są tu opisy osiedli i typów budownictwa ludowego, ilustrowane poczęści fotografjami.

Pozatem chciałbym tu wskazać na kilka prac, które rozpatrują pokrewne kulturze ludowej działy. W r. 1931 wyszła w zbiorowem dziele „Polskie Pomorze t. II" rozprawa F. Znanieckiego „Siły społeczne w walce o Pomorze" objętości 29 str. Tenże autor wydał w 1934 r. w cyklu *Bibljoteczka Bałtycka* tomik p. t. „Siły społeczne na Pomorzu", w języku angielskim 60 stron, w języku francuskim 56 stron.

W r. 1932 opublikował X. B. Makowski w serji „Balticum" rozprawę „Sztuka na Pomorzu". Praca obejmuje stron 256 + XVIII, 78 rycin i 20 tablic. Jest tu scharakteryzowana sztuka pomorska od epoki romańskiej i gotyckiej poprzez renesans, barok i rokoko aż do najnowszych czasów. Między innemi spotykamy tu także opisy kościołów drewnianych, chat wiejskich i domów mieszczańskich, hafciarstwa, ceramiki i wyrobów skórzanych.

Jako tomik *Bibljoteczki Bałtyckiej* wyszła w 1935 r. w języku angielskim praca P. Supera, generalnego dyrektora Y. M. C. A. w Polsce p. t. „Elements of Polish Culture as seen by a Resident Foreigner", gdzie na 76 stronach omówione są pokrótce elementy kultury polskiej artystycznej, duchowej, indywidualnej, socjalnej, politycznej, szkolnej, bibljotecznej i naukowej.

2. Referaty

Referaty różnią się od rozpraw mniejszym rozmiarem oraz treściwem uwypukleniem spraw bardziej aktualnych i interesujących szerszy ogół. Są to odczyty wygłoszone w cyklach „Przeciw propagandzie korytarzowej", „Światopogląd morski" i na Zjazdach Pomorzoznawczych. Z pierwszej grupy pochodzi dziewięciostronicowy referat A. Fischera: „Związek etnograficzny Pomorza z Polską". Są tu w skrócie podane analogje między kulturą pomorską a polską, jak to w znacznie rozszerzonej formie widzieliśmy w omówionej powyżej rozprawie tegoż autora „Kaszubi na tle etnografji Polski". W cyklu „Światopogląd morski" wygłosiła referat B. Stelmachowska: „Stosunek Kaszub do Polski". Na 29 stronach są tu omówione „kwestja kaszubska", język Kaszubów i kultura ludowa. Ta część ostatnia, etnograficzna, charakteryzuje krótko kulturę materjalną Kaszub, nieco szerzej zwyczaje rybackie i doroczne, podkreślając łączność tych zjawisk z Polską.

Na Zjazdach Pomorzoznawczych niejednokrotnie poruszano tematy, które mogą zainteresować etnografa. Szczególnie wymienić należy odczyt B. Stelmachowskiej „Badania etnograficzne na Pomorzu", wygłoszony na II Zjeździe Pomorzoznawczym. Wykazawszy znikomy dorobek naukowy na Pomorzu pod względem etnograficznym, proponuje autorka uruchomienie przy Instytucie Bałtyckim pracowni etnograficznej, kierowanej przez fachowca. Zadaniem jej byłoby inwentaryzowanie i zbieranie wszystkich przejawów kultury ludowej na Pomorzu polskiem i niemieckiem oraz w Prusach Wschodnich, badania terenowe, komasacja rozproszonych zbiorów etnograficznych i t. p. Propozycje te, poczęści zresztą zrealizowane przez Instytut, zachowały swą aktualność po dzień dzisiejszy.

Poruszają sprawy etnograficzne także inni prelegenci IV Zjazdu Pom., np. B. Zaborski w odczycie: „Osiedla wiejskie Po-

morza" oraz M. Kiełczewska w referacie: „Typy i rodzaje osiedli wiejskich na Pomorzu". Omawiane tu typy wsi pomorskich interesują oczywiście etnografów.

3. Komunikaty

Pierwsze sprawozdanie o badaniach etnograficznych na Pomorzu ukazało się jako załącznik w wydawnictwie Instytutu „Pięć lat pracy Instytutu Bałtyckiego (1927—1932)". Na stronie 31—33 wydrukowane jest tam wspomniane sprawozdanie, napisane przez J. Manugiewicza. Autor przeprowadzał studja nad kulturą materjalną Pomorza głównie na obszarze borów tucholskich. Wraz z sąsiednią Kaszubszczyzną są to najbardziej zakonserwowane okręgi na Pomorzu. Spodziewać się tu trzeba wpływów kulturalnych wielkopolskich, kujawskich, mazowieckich, kaszubskich, kosznajderskich i brandenburskich. Aby się zorjentować w tych prądach, autor badał wsie nietylko w borach tucholskich, ale także na południowych Kaszubach i na Kosznajderji. Głównie jednak pracował na terenie zachodnim borów tucholskich. Pozatem przestudjował autor muzea Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Tow. Krajoznawczego w Pucku, zbiory w Kartuzach, Kościerzynie i we Wdzydzach. Autor stwierdza w tych muzeach bezplanowość w gromadzeniu eksponatów, brak metryk i właściwego zakonserwowania. Autor proponuje wobec tego stanu rzeczy koncentrację zbiorów etnograficznych w jednem muzeum wojewódzkiem, gdzieby można je otoczyć należytą opieką. Tamże znajdujemy załącznik drugi o ankiecie B. Stelmachowskiej, omówionej poniżej.

Pozatem Instytut Bałtycki informuje fachowców o różnych aktualnych sprawach naukowych zapomocą *Komunikatów*. Kilka z nich dotyczy zagadnień etnograficznych. *Komunikat* nr. 1 serji III o „wspólnocie kulturalnej ludów bałtyjskich i słowiańskich nad Bałtykiem", napisany przez M. Rudnickiego, określa ważne dla etnografa daty wyodrębnienia się Bałto-Słowian z języków wschodnio-europejskich na lata 5000—3000 przed narodzeniem Chrystusa. Koniec wspólnoty bałto-słowiańskiej podany jest tu na czas około 1500 przed Chr. Według autora *Komunikatu* lud bałto-słowiański utworzył się w dorzeczu dolnej Wisły. Wpływy słowiańskie na Bałtów, szczególnie wpływy polskie na Staroprusów były bardzo znaczne. Ślady wspólnoty cywilizacyjnej staroprusko-polskiej, jak też później polsko-litewskiej i łotewskiej są bardzo poważne. Nie potrzebuję chyba podkreślać, że szukanie i stwierdzenie tych związków w dziedzinie kultury ludowej może być bardzo wdzięcznem polem dla badań naukowych.

Nr. 12 serji III przynosi „Badania etnograficzne w borach tucholskich". Dowiadujemy się, iż z ramienia Instytutu Bałtyckiego zbierali materjały w borach J. Manugiewicz,

B. Stelmachowska, Ł. Kamieński, L. Zabrocki i B. Nagel. Ten ostatni przeprowadził dokładniejsze poszukiwania terenowe i ankietowe. Jako najbardziej charakterystyczne pierwiastki kultury Borowiaków wysuwają się, według *Komunikatu*, smolarstwo, bartnictwo, budownictwo drzewne i meblarstwo.

Nr. 39 tejże serji zapoznaje nas z bajkami łotewskiemi. Autor, prof. Krzyżanowski, stwierdziwszy wzrost badań folklorystycznych w Europie, opisuje dokładniej bogaty dorobek nauki łotewskiej w tym zakresie. Szczególnie scharakteryzowane są zbiory „Państwowego Archiwum Folkloru", gdzie się znajduje 10 789 warjantów pieśni oraz 51 905 odmian opowiadań. Omówione są tu wydawnictwa folklorystów łotewskich szczególnie pomnikowa praca Šmitsa, która obejmie zapewne 12 tomów bajek.

4. Poszukiwania w terenie

Przygotowanie prac naukowych z zakresu etnografji natrafiało na trudności z tego powodu, że bardzo mało zebrano dotychczas materjału o kulturze ludowej Pomorza, czyli że brak było podstawy do prac syntetycznych. Prof. Fischer stwierdził to zaraz w pierwszej pracy etnograficznej, wydanej przez Instytut Bałtycki. Wobec takiego stanu rzeczy Instytut począł organizować akcję, która miała na celu gromadzenie materjałów etnograficznych. Mianowicie wysyłał Instytut specjalistów-etnografów na obszary dotychczas niezbadane i polecał im sporządzać opisy różnych przejawów kultury materjalnej, społecznej i duchowej ludu pomorskiego, dokonywać zdjęć, ustalać melodje i t.p. Drugim sposobem były ankiety. Takich poszukiwań, subwencjonowanych przez Instytut Bałtycki, był cały szereg.

W r. 1928 przeprowadził badania nad kulturą materjalną Pomorza J. Manugiewicz, dyrektor Muzeum Etnograficznego w Łodzi. Wybrał on obszar najmniej zniwelowany, mianowicie powiaty kościerski, chojnicki i tucholski. Wprzód przewędrował on pas od Czerska przez Karsin, Borsk, Wdzydze Tucholskie aż do Wdzydz Kiszewskich, stwierdzając, że tu niepodzielnie panuje budownictwo drzewne, a obok tego są szczątki chat podcieniowych. Okolice Kościerzyny i Kartuz używają często pruskiego muru. Manugiewicz szukał dalej na obszarze zamieszkałym przez Kosznajdrów, w wsiach Silno, Ostrów i Piatsoszyn. Występuje tu zwarta grupa budownictwa podcieniowego. Większą część studjów poświęcił Manugiewicz Borowiakom, badając Tucholę, Cekcyn, Krzywogonicę, Wielkie Budziska, Małe Gacno, Mikołajskie, Zalesie, Kowalskie Błota i Łosiny. W przeciwieństwie do Kosznajderji istnieje tu tylko jedna chata podcieniowa, dominuje zaś typ dwuizbowy z wnęką pośrodku ściany dłuższej. Dorobek ilustracyjny całej tej wyprawy wynosi

kilka planów budynków i 22 zdjęć fotograficznych, zużytkowanych w pracy A. Fischera „Zarys etnograficzny" w I tomie „Polskiego Pomorza".

B. Stelmachowska zbierała materjał o roku obrzędowym. Sporządziła ona kwestjonarjusz obejmujący 153 pytań, podzielonych na 17 grup według okresów kalendarzowych. W pytaniach ujęte były wszystkie ważniejsze zjawiska zwyczajów ludowych w ciągu roku. Kwestjonarjusz wysłano za pośrednictwem władz przełożonych do księży, nauczycieli, wójtów, przodowników policji, częściowo nawet do osób wojskowych. Odpowiedzi wpłynęło 576. Owocem tych poszukiwań była omówiona poprzednio rozprawa „Rok Obrzędowy na Pomorzu".

Na Warmji przeprowadzał badania etnograficzne A. Steffen. Mianowicie spisywał on pieśni ludowe wśród ludności polskiej okolic Olsztyna w Prusach Wschodnich. Wydał je następnie w odrębnej książce.

Jak już wiemy z *Komunikatu*, w borach tucholskich pracował L. Zabrocki, badający gwarę Borowiaków. Na szerszą skalę były zorganizowane poszukiwania B. Nagla z Bydgoszczy, operującego ankietami, jak też osobistemi badaniami w terenie. Bogaty plon tej wyprawy, szczególnie z zakresu kultury materjalnej, nie jest jeszcze dotychczas opublikowany.

Ankieta ułożona przez B. Nagla zawiera 150 pytań obejmujących zagadnienia kultury materjalnej, społecznej i duchowej. Pytania są uszeregowane w 19 grup. Są to: 1. Wieś jako całość, 2. Rybołówstwo, 3. Łowiectwo, 4. Zbieractwo, 5. Poszczególne zagrody, 6. Hodowla zwierząt, 7. Uprawa roli, 8. Zwyczaje domowe i przeróbka surowców, 9. Obrzędy gospodarcze, 10. Pożywienie, 11. Ubiór, 12. Życie towarzyskie, 13. Prawo ludowe, 14. Obrzędy doroczne, 15. Gry i zabawy, 16. Obrzędy rodzinne, 17. Czary, 18. Wiedza i liczenie, 19. Sztuka ludowa. Najobszerniej jest potraktowana grupa piąta, która podzielona jest na pododdziały: rozplanowanie zagrody, budownictwo i chata zewnątrz, wnętrze chaty i zabudowania gospodarcze. Ogółem jest tu 52 pytań dotyczących zagrody. Jaki był wynik ankiety wysłanej, o ile mi wiadomo, do nauczycielstwa, dotychczas nie ogłoszono.

W r. 1932 zbierał melodje i teksty pieśni ludowych Ł. Kamieński, profesor Uniwersytetu Poznańskiego. Pracował on głównie na Kaszubach i materjały tam zgromadzone zamierza wydać w kilku serjach. Melodje są utrwalone najnowszą metodą, mianowicie zapomocą fonografu i materjału wałkowego. Wszystkie fonogramy w ilości kilkuset są zdeponowane w Regjonalnem Archiwum Fonograficznem przy Zakładzie Muzykologicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Niewielką tylko ilość pieśni ustalono bez fonografu. Teksty spisane są w transkrypcji fonetycznej.

Mapka dodana do I serji unaocznia nam, że prof. Kamieński zbadał przedewszystkiem niezamożne i odległe wsie naokoło jeziora wdzydzkiego, a stąd pas osiedli ku granicy niemieckiej.

Materjał etnograficzny z wszystkich trzech działów począł w 1935 r. zbierać X. Łęga z obszaru ziemi chełmińskiej. Dotychczas objęły te badania zastępujące wsie: w pow. toruńskim: Bierzgłowo, Łążyn, Młyniec i Papowo; w pow. chełmińskim: Czyste; w pow. wąbrzeskim: Elgiszewo i Królewska Nowawieś; w pow. grudziądzkim: Białydwór i Szembruk. Ziemia chełmińska okazuje się jako najbardziej zniwelowany obszar kultury ludowej. Jedynie wsie biedniejsze, jak Białydwór lub Elgiszewo, zachowały więcej prymitywnych pierwiastków ludowych. Owocem tej wyprawy było kilkadziesiąt rysunków i fotografij zabytków kultury ludowej oraz opisy zwyczajów i wierzeń. Część zabytków nabyło na własność Muzeum Miejskie w Grudziądzu.

W styczniu i lutym 1935 r. przeprowadził W. Jagiełło ze Lwowa badania etnograficzne z zakresu rybołówstwa, mianowicie na obszarze borów tucholskich, we wsiach: Rudzki Most, Płazowo, Świt, Kowalskie Błota, Nowe Suminy, Nadolna Karczma, Dziekcz, Zapędowo, Bladowo, Kiełpin, Woziwoda, Raciąż, Rzepiczna, Krąg i Płaskocz, oraz na jeziorach Wielkomędromierskiem, Miało i innych. Studja obejmowały rybołówstwo rzeczne i jeziorne, letnie i zimowe, sposoby łowienia ręcznego, jak też zapomocą niewodu i t. p. W. Jagiełło sporządził szereg fotografij i rysunków dotyczących rybołówstwa na Pomorzu.

W lecie 1935 r. przebywał M. Małecki z Krakowa przez ośm tygodni na Kaszubach i przygotowywał materjał do słownika kaszubskiego. Badał on gwary kaszubskie na obszarze pow. morskiego i kartuskiego, zapisując wszystkie wyrazy z terminologji różnych działów życia tamtejszej ludności. Odwiedzając także wsie niemieckie, ustalił, że olbrzymia większość zapożyczeń niemieckich w tamtejszych okolicach jest pochodzenia dolno-niemieckiego, czyli wywodzi się od osadników fryzyjsko-holenderskich, a nie z literackiego języka niemieckiego.

Wszyscy wymienieni badacze korzystali z zasiłku Instytutu Bałtyckiego i uzgadniali program badań z Dyrekcją Instytutu.

Końcowe uwagi

Działalność Instytutu Bałtyckiego w zakresie etnografji uwydatniła się najsilniej przez monografje, które były poświęcone albo pewnym grupom etnicznym, albo też pewnym zagadnieniom. Z grup najwięcej opracowań poświęcono Kaszubom, pozatem jedno dotyczy ziemi malborskiej. Próba syntezy całego Pomorza, podjęta przez A. Fischera, jest w zasadzie również monografją Kaszub, bo tylko kilka wzmianek jest poświęconych innym częściom Pomorza. Zebrano materjał z grupy borowiackiej, zaczęto go zbierać z ziemi chełmińskiej.

1107/46

Nie pożycza się do domu
BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA GDAŃSK
II 332819
BIBLIOTEKA CHEMICZNA
Uniwersytetu Gdańskiego

Monografij poświęconych jednemu zagadnieniu, ale obejmujących obszar całego Pomorza, wydano dwie — o zwyczajach dorocznych i o pieśniach ludowych. W tym zakresie pozostaje dużo pola do badań i opracowań, bo problemów zasługujących na ujęcie monograficzne jest kilkadziesiąt.

Zainteresowanie dla etnografji pomorskiej rozbudziły odczyty wygłaszane w kilku cyklach w Toruniu i Gdyni i na Zjazdach Pomorzoznawczych. Były to próby popularyzacji głównych zagadnień pomorskich, w których potrącano również o zagadnienia kultury ludowej.

Za najcenniejszy dorobek pracy Instytutu uważałbym zorganizowanie poszukiwań, niezależnie od tego czy były one przeprowadzane drogą kwestjonarjusza, czy też przez osobisty kontakt fachowców z ludem pomorskim. Jest to bowiem zadanie bardzo dziś pilne wobec zanikania i modernizowania się kultury ludowej na Pomorzu. Te poszukiwania są poprostu ratownictwem zagrożonych wartości kultury ludowej.

W związku z temi uwagami chciałbym wysunąć następujące postulaty w stosunku do etnografji pomorskiej.

1. Naczelnem hasłem etnografji pomorskiej winna być ochrona, ratownictwo i gromadzenie zabytków kultury ludowej tak w zakresie kultury materjalnej, społecznej, jak duchowej. W tym celu należałoby: a) zebrać w muzeach jaknajwięcej sprzętów, narzędzi, haftów i podobnych zabytków; b) spisać jaknajwięcej pieśni, podań, bajek, przysłów i zagadek; c) zebrać opisy obrzędów i zwyczajów; d) zebrać fotografje i rysunki zabytków i zwyczajów.

2. Dla gromadzenia i przechowywania materjału etnograficznego należałoby założyć archiwum etnograficzne, analogicznie do archiwum prehistorycznego, uchwalonego przez Komisję Archeologiczną Instytutu Bałtyckiego. Zaczątkiem takiego archiwum mogłyby być materjały zebrane przez ankiety i poszukiwania terenowe, subwencjonowane przez Instytut.

3. Podtrzymując dotychczasowy kierunek badań naukowych Instytutu Bałtyckiego, należałoby dążyć: a) do opracowań kultury ludowej borów tucholskich, ziemi chełmińskiej, michałowskiej i lubawskiej; b) zachęcić specjalistów do przygotowania monografij problemów etnograficznych tego typu, jak obrzędy doroczne i pieśni ludowe. Aktualne byłyby n.p. takie tematy, jak rybołówstwo na Pomorzu, budownictwo, rolnictwo, obrzęd weselny, podania historyczne i t. p.

Drukiem Zakładów Graficznych „Bibljoteka Polska" w Bydgoszczy

BIBLIOTEKA UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO